

PLAN PRACY GRUPA SMERFY- III TYDZIEŃ MIESIĄCA KWIECIEŃ

WIOSNA NA WSI

TEMAT: Słuchanie piosenki “Na podwórku” (sł. i muz. Jolanta Kucharczyk). Rozmowa na temat piosenki.

Cele:

- wypowiada się zdaniami rozwiniętymi,
- rozpoznaje i nazywa wybrane zwierzęta z wiejskiego podwórka,
- rysuje po śladach rysunków.

I. Na podwórku na wsi

jest mieszkańców tyle,
że aż gospodyni
trudno zliczyć ile.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki,

i indyki, i indyczki.

Jest tu kwoka z kurczętami,

mama kaczką z kaczkami.

Piękny kogut Kukuryk

i kot Mruczek,

i pies Bryś.

Więc od rana słysząc wszędzie: kukuryku, kwa, kwa, gę, gę,

hau, hau, miau, miau, gul, gul, gul –

podwórkowy chór.

II. Koń kasztanek w stajni,

a w oborze krowa,
tam w zagrodzie owce
i brodata koza.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki...

III. A tu są króliki:

i duże, i małe,
łaciate i szare,
i czarne, i białe.

Ref.: Kury, gęsi i perliczki...

M: zadaje dzieciom pytania dotyczące tekstu piosenki.

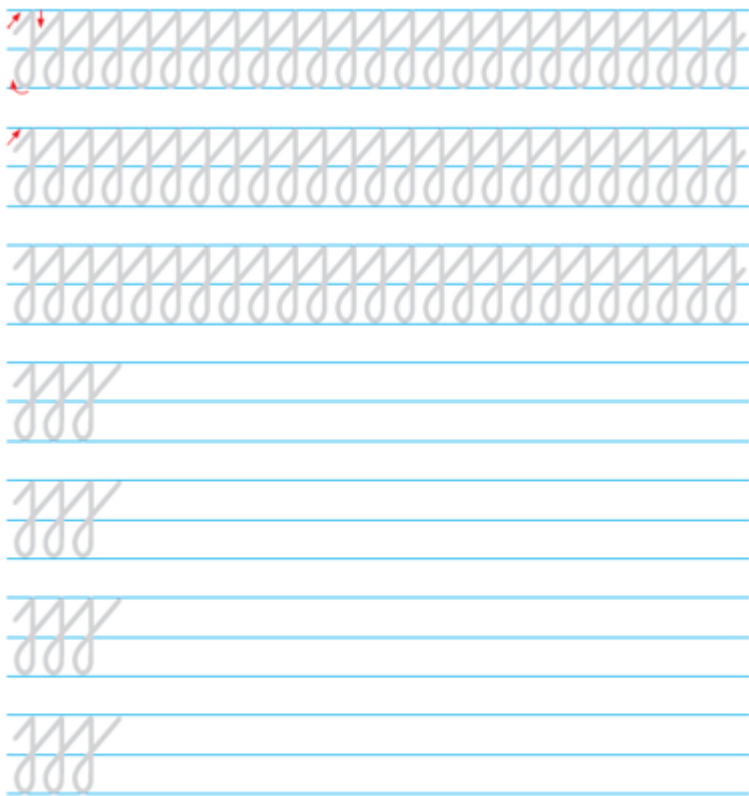
— Gdzie mieszkają zwierzęta, o których jest mowa w piosence?

— Jakie zwierzęta mieszkają w wiejskiej zagrodzie?

• Próby nucenia melodii piosenki mormorando, wspólnie z mama

Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie po śladzie drogi kury

Rysuj szlaczki po śladach, a potem - samodzielnie.



Rysuj po śladzie drogę kury do kurnika.

3

<https://www.google.com/search?q=szlaczki++dla+dzieci-droga+kury+do+kurnika&tbm>

• **Zabawa orientacyjno-porządkowa – Przestraszone kurczątko.**

Dzieci są kurczątkami. Swobodnie poruszają się w różnych kierunkach sali. Na hasło: Uwaga, kot! uciekają do kurnika (wyznaczonego miejsca w sali), wydając odgłosy: pi, pi, pi. Hasło: Nie ma kota, jest sygnałem do ponownego wykonywania ruchów.

Śłuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby Uparty kogut.

• Wyjaśnienie znaczenia słowa uparty.

- Kogo nazywamy upartym?
- Czy zwierzęta też mogą być uparte?
- Czy znacie takie zwierzęta?

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cioci na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży.

Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.

– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.

– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.

Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą.

– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem.

Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z ciocią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.

– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce

i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść.

Wybrała się więc na spacer po podwórku.

– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.

– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.

– To kozłátko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.

– Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama.

Koźlątko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdakały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę

mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.

– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.

– Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata.

Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.

– Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.

Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok.

– Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes.

– Nie bój się, mamó – Ada dodała mamie otuchy.

– Dam sobie radę. – Mama bohatercko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnął ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra.

– Bywa uparty jak oślątko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.

– No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.

150

Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurem i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie.

Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądlnona w stopę. Woląła przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądla i są mięciutkie. Nawet nie zauważyła upływu

czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż

bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem

pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furtki prowadzącej do sadu, musiałyby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Wolała tego

uniknąć. Postanowiła przechytryć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot.

Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co

prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.

– Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.

– To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama.

Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

• **Rozmowa na temat opowiadania.**

– Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?

– Z kim bawił się Olek?

– Co robiła Ada?

– Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?

– Czym zajęli się tata z wujkiem?

– Jak mama przechytryła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

Zabawa bieżna – Jastrząb, kura i pisklęta.

ŚRODA

TEMAT: Odkrywanie litery ż, Ż.

Odkrywanie litery ż: małej i wielkiej, drukowanej i pisanej. Układanie schematów i modeli słów: ŻUBRY, ŻANETA

Cel:

- rozwijanie koordynacji wzrokowo-ruchowej.
- umiejętności analizy i syntez słuchowej; rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter.
- układa schematy i modele słów: żubry, Żaneta,
- rozpoznaje i nazywa poznane litery,
- rozwijanie sprawności manualnej

Określanie pierwszej głoski w słowie żubry , Żaneta i pozostałych wyrazach

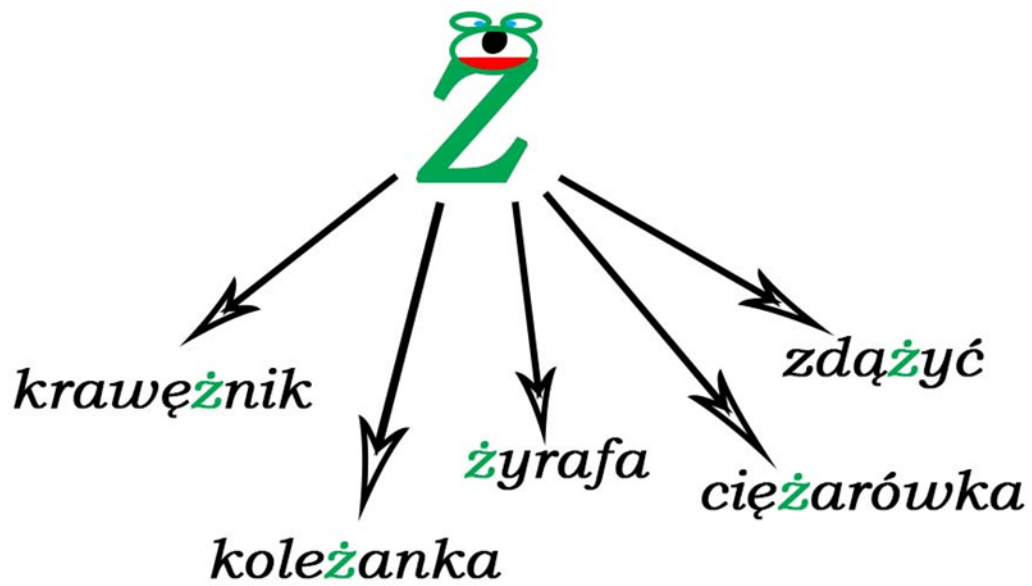
ŻUBR ŻANETA

ŻABA ŻMIJA ŻNIWA NOŻYCE OBRAŻENIA WYŻEŁ

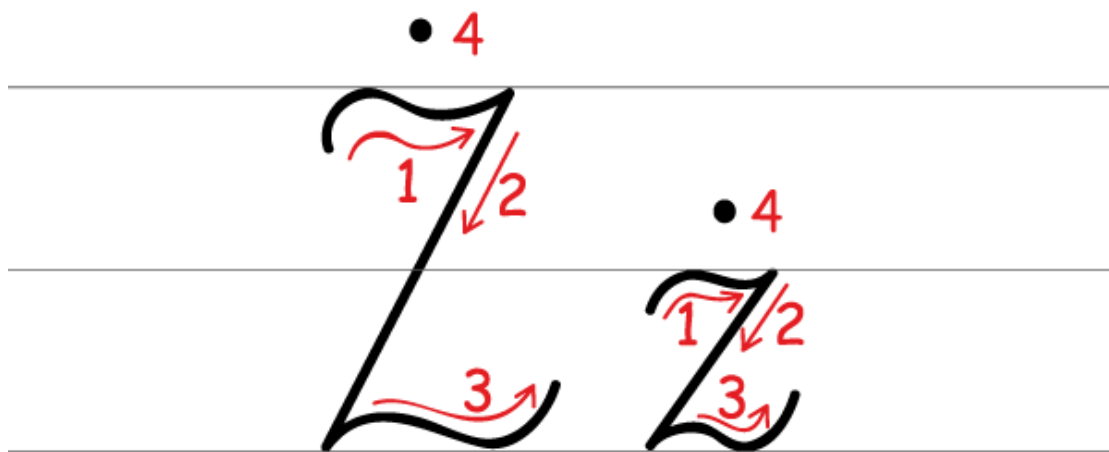
KRZYŻÓWKA RÓŻA ŻUŻEL ŻÓŁW JEŻYNA WIEŻA

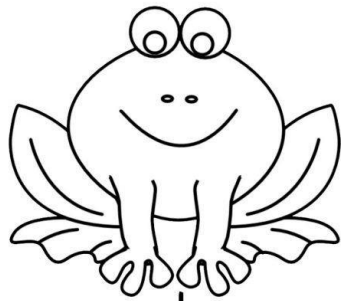
DRUŻYNA BŁAŻEJ KRAŻEK POŻYWIENIE KOLEŻANKA

KSIĄŻKA RÓŻANIEC OŻYWIENIE



Rysowanie po śladach rysunków.





żaba

Ż ż

Ž ž

Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż

Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż Ż

Ż Ż Ż Ż

ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż

ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż ż

ż ż ż ż

Ż ż Ż ż Ż ż Ż ż Ż ż Ż ż

[www. Mama - Bloguje.com](http://www.Mama-Bloguje.com)

<https://www.google.com/search?q=litera+%C5%BC+karty+pracy&rlz=>

Zabawa orientacyjno-porządkowa – Rodziny.

Naśladowanie głosów zwierząt przedstawionych na zdjęciach.

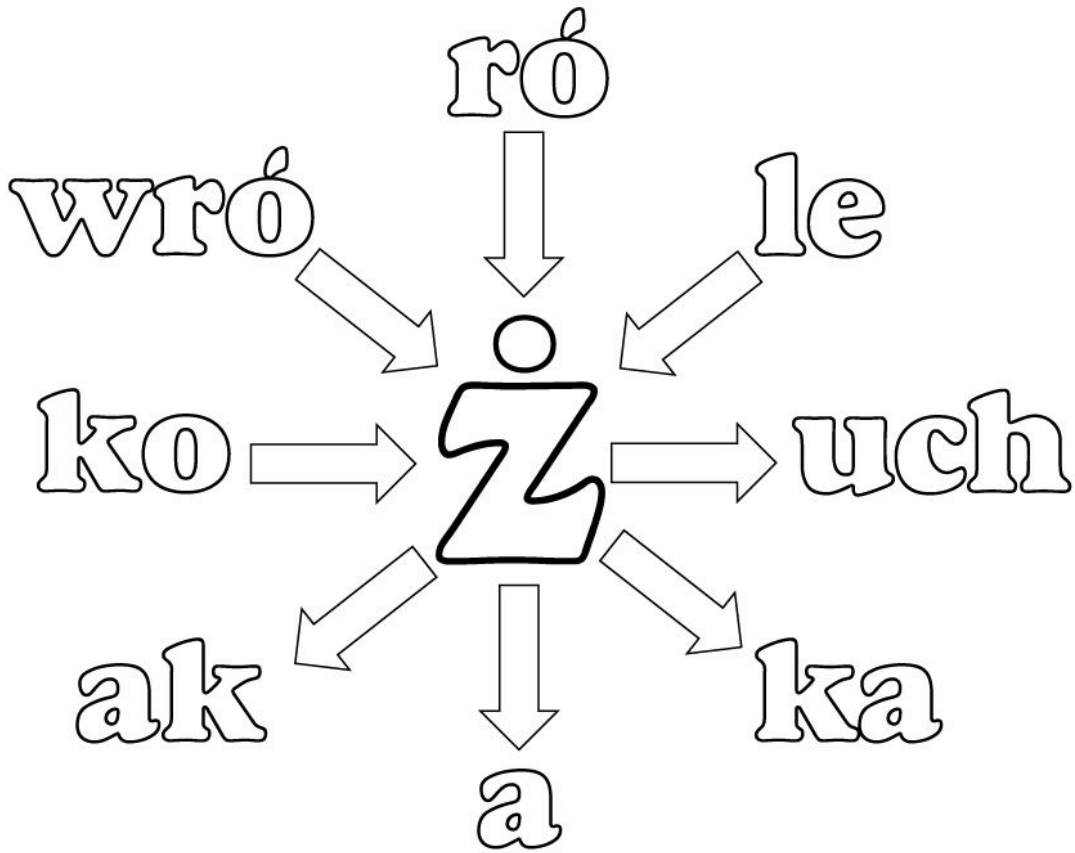
Podział na sylaby i na głoski nazw zwierząt z wiejskiego podwórka.

KURA KOZA KROWA KOGUT KOŃ KACZKA ŚWINIA KRÓLIK

Wyrazy z ż

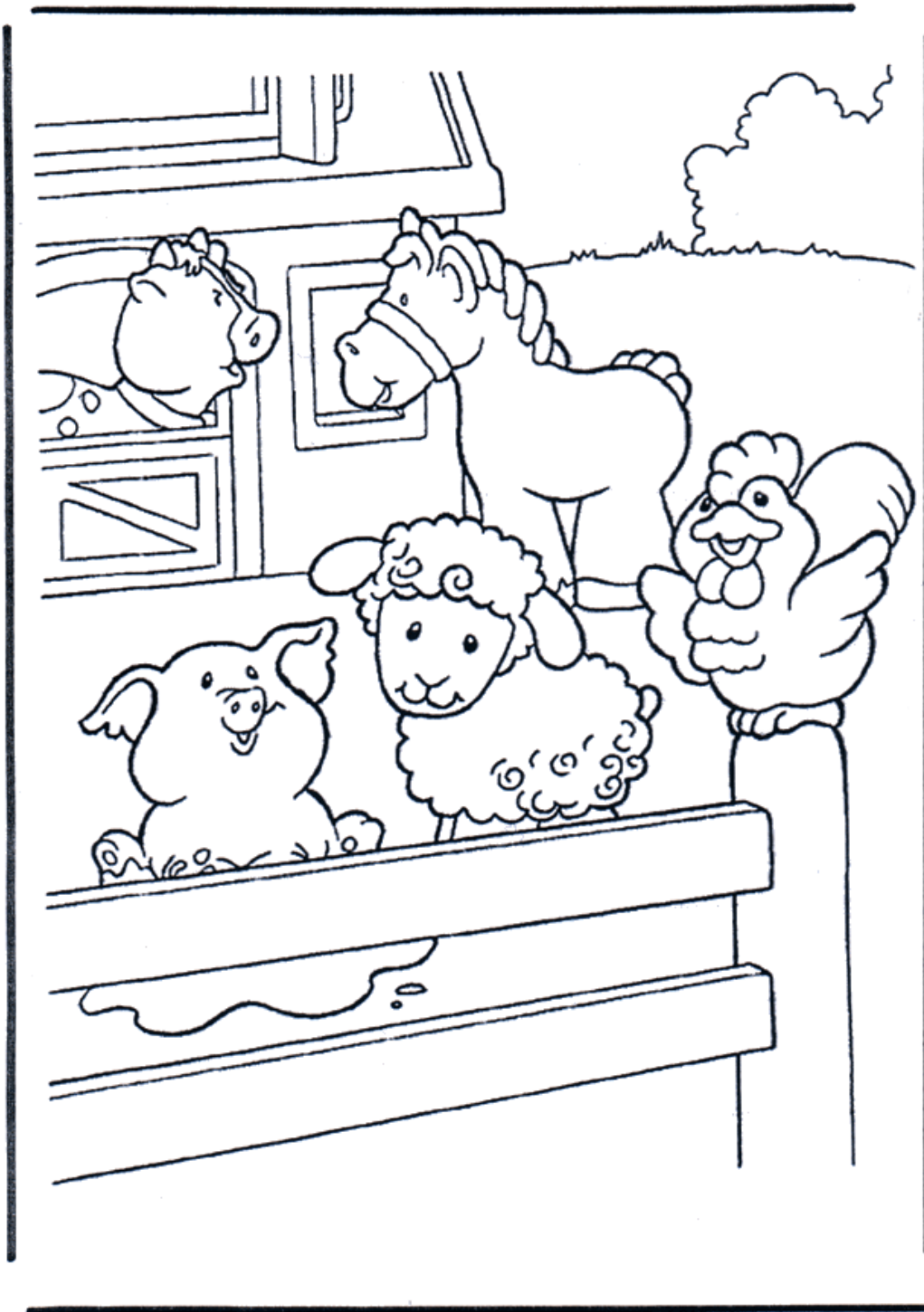
<http://mala275.blogspot.com>

Odszukaj wyrazy z „ż”. Każdy wyraz pokoloruj innym kolorem. Wypisz powstałe wyrazy.



Zwierzęta z wiejskiego podwórka – malowanie farbami

<https://www.google.com/search?q=KOLOROWANKA+NA+PODW%C3%93RKU+WIEJSKIM&rlz=>



Zabawa muzyczno-ruchowa – Gąski i lis / DOWOLNY PODKŁAD MUZYCZNY/

ZABAWY SENSORYCZNE

Zabawy sensoryczne mają za zadanie dostarczać różnorodnych bodźców do rozwoju zmysłów malucha i poszerzać świat jego doznań. Nie potrzeba do nich skomplikowanych zabawek, można wykorzystać przedmioty codziennego użytku i produkty spożywcze, które znajdują się w każdym domu.

Domowa ciastolina:

2 szklanki mąki,

1 szklanka soli,

2 łyżki oleju roślinnego,

2 płaskie łyżki proszku do pieczenia,

1,5 szklanki gorącej wody.

Wszystkie składniki należy wymieszać i intensywnie ugniatać, aż się połączą, a masa zrobi się zwarta i elastyczna. Ciastolinę można zabarwić, dodając do podzielonej na części masy barwniki spożywcze.



CZWARTEK

TEMAT: TYLE STÓP TYLE KROKÓW

Długi, krótki – ćwiczenia w mierzeniu długości.

CEL:

- rozwijanie umiejętności mierzenia,
- mierzenie długości stopami, krokami,
- rozwijanie sprawności fizycznej.
- dostrzega, że – mimo różnic w ułożeniu – drogi są nadal tej samej długości,
- mierzy dywan stopa za stopą, krokami,
- aktywnie uczestniczy w ćwiczeniach gimnastycznych.

M. układa dwie drogi (każda składa się z czterech SZNURKÓW, KLOCKÓW, KAMYCZKÓW ,KARTEK PAPIERU w tym samym kolorze, np. droga czerwona i droga żółta).

- Dwie drogi równoległe.

M pyta:

– Czy obie drogi mają taką samą długość?

Jedna z dróg zakręca.

– Czy teraz drogi mają taką samą długość?

– Dlaczego uważacie, że czerwona droga jest dłuższa?

DZ: ODPOWIADA

M. wraca jeszcze raz do pierwszego przypadku.

– Czy drogi mają taką samą długość?

– Dlaczego tak uważacie?

Jedna z dróg zakręca.

– Czy drogi nadal mają taką samą długość?

– Jak można udowodnić, że są tej samej długości?

(Drogi mają taką samą długość, bo nadal są te same cztery skakanki, tylko przesunięte).

.....

- **Mierzenie szerokości dywanu stopa za stopą.**

Mały dywan.

dziecko mierzy szerokość dywanu, stawiając stopę przed stopą (palce jednej stopy dotykają piąty drugiej stopy) i głośno licząc.

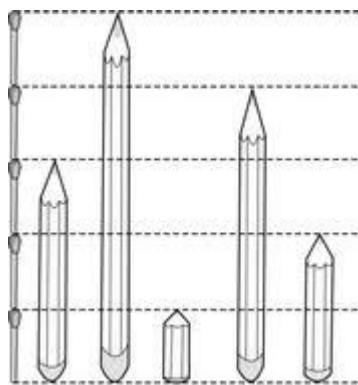
- Dlaczego wyszły wam różne wyniki?
- Czy wasze stopy są jednakowej długości?

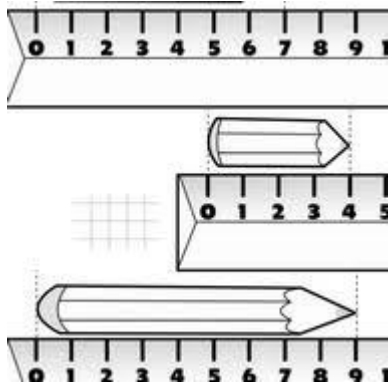
- **Mierzenie długości dywanu krokami.**

Mały dywan.

Każde dziecko mierzy długość dywanu krokami, które głośno liczy.

- Dlaczego wyszły wam różne wyniki?
- Z czym jest związana długość waszych kroków? (Ze wzrostem).





Ćwiczenia ortofoniczne na podstawie wiersza Teresy Fiutowskiej Podwórkowa awantura.

Kura gdacze, kaczka kwacze –

goni kurę mokrą raczej.

Gęś też syczy, kogut pieje.

Gwałtu! Rety! Co się dzieje?

Ryczy krowa, świnia kwiczy,

a indyk się rozindyczył.

Kot mysz goni, głośno miauczy.

– Dość awantur! Już wystarczy!

Tak pies Burek głośno szczeka

i już słycać go z daleka.

Koza meczy:

mee, mee, mee...

– Czego psisko mądrzy się?

Dla ochłody – wiadro wody

poleją na głowy, brody!

Wyszły z mody awantury!

A sio, gęsi, a sio, kury! –

Powiedziała, co wiedziała,

białą brodą pokiwała,

pochyliła nisko rogi.

– Cisz! Spokój! Zejść mi z drogi!

Awantura się skończyła,

bo ta koza groźna była.

M: wyjaśnia niezrozumiałe zwroty, a następnie pyta:

– Które zwierzęta brały udział w podwórkowej awanturze?

– Jakie zwierzę próbowało je uspokoić? W jaki sposób to zrobiło?

ZABAWY DOWOLNE W ULUBIONYCH DLA DZIECKA MIEJSCACH

<http://www.supercoloring.com/pl/kolorowanki/tags/zwierzeta-hodowlane>



Zabawa wyrabiająca szybką reakcję na ustalony sygnał – Kwoka i kurczątka

PIĄTEK

MAKIETA WIEJSKIEGO PODWÓRKA

TEMAT: Wspólne wykonanie makiety wiejskiego podwórka.

Cele:

- rozwijanie sprawności manualnej;
- zachęcanie do wspólnego działania.



Omówienie przez dzieci wyglądu wiejskiego podwórka.

– Jakie budynki powinny się tam znaleźć?

– Jakie zwierzęta tam spotkamy?

• Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy.

W zagrodzie Małgosi"-bajka ortofoniczna E. Michałowskiej

Wieczorem w zagrodzie ciocia Małgosi

każde zwierzątko o jedzenie prosi.

Piesek szczeka: Hau, hau, hau.

Kotek miauczy: Miau, miau, miau.

Kura gdacze: Kod, ko, dak.

Kaczka kwacze: Kwa, kwa, kwa.

Gąska gęga: Gę, gę, gę.

Ona też chce najeść się.

Owca beczy: Be, be, be.

Koza meczy: me, me, me.

Indor gulgocze: Gul, gul, gul.

Krowa ryczy: Mu, mu, mu.

Konik parska: Prr, prr, prr.

A pies warczy: Wrr, wrr, wrr.

I tak gra orkiestra ta gra,

aż Małgosia jeść im da.



JESLI MACIE MOŻLIWOŚĆ WYŚLIJCIE SWOJĄ MAKIETĘ WIEJSKIEGO PODWÓRKA

Temat: Słuchanie melodii piosenki „Dziwne rozmowy” (sł. A. Aleksandrowicz, muz. W. Zaliński)

Cel:

- Kształtowanie wrażliwości i wyobraźni muzycznej oraz pamięci muzyczno – ruchowej
- rozpoznawanie tytułu piosenki po zagrany fragmencie
- Śpiew piosenki z rytmicznym jej wyklaskiwaniem
- Wyjaśnienie przez dzieci tytułu piosenki

https://www.google.com/search?q=w+chlewiku+mieszka+%C5%9Bwinka+piosenka+tekst&rlz=1C1SQJL_pL834PL834&oq=W+CHLEWIKU+&aqs=chrome.5.69i57j0l7.13186j0j4&sourceid=chrome&ie=UTF-8

I W chlewiku mieszka świnka

I trąca ryjkiem drzwi

Gdy niosę jej jedzenie

To ona „Kwi, kwi, kwi”

II Na drzewie siedzi wrona

Od rana trochę zła

Gdy pytam „Jak się miewasz?”

To ona „Kra, kra, kra”

III Opodal chodzi kaczka

Co krzywe nóżki ma

Ja mówię jej „ Dzień dobry”

A ona „ Kwa, kwa, kwa”

IV Przed budą trzy szczeniaczki

Podnoszą straszny gwałt

Ja mówię „Cicho pieski!”

A one „hau, hau, hau”

Zagadki słuchowe „Odgłosy z wiejskiego podwórka”

<https://www.youtube.com/watch?v=3oE8dF4HPAE>

Ćwiczenia oddechowe z piórkami

Wyobraźcie sobie że wasz pokój jest wiejskim podwórkiem.

Za chwilę odbędzie się tu ptasi koncert. Ptaki z wiejskiego podwórka postanowiły nauczyć się śpiewać. Jednak żeby ładnie śpiewać trzeba mieć długi oddech.

wieczcie piórka oraz włączcie muzykę. Dzieci dmuchają, starając się jak najdłużej utrzymać w powietrzu otrzymane piórka.

Zabawa ortofoniczna „Koncert na wiejskim podwórku”

Przypomnienie głosów wydawanych przez ptaki:

-Kury śpiewają tak: ko, ko, ko

-Gęsi: gę, gę

-Indyki: gul, gul, gul...

-Kaczki: kwa, kwa..... "

W zagrodzie Małgosi"-bajka ortofoniczna E. Michałowskiej

Wieczorem w zagrodzie ciocia Małgosi

każde zwierzątko o jedzenie prosi.

Piesek szczeka: Hau, hau, hau.

Kotek miauczy: Miau, miau, miau.

Kura gdacze: Kod, ko, dak.

Kaczka kwacze: Kwa, kwa, kwa.

Gąska gęga: Gę, gę, gę.

Ona też chce najeść się.

Owca beczy: Be, be, be.

Koza meczy: me, me, me.

Indor gulgocze: Gul, gul, gul.

Krowa ryczy: Mu, mu, mu.

Konik parska: Prr, prr, prr.

A pies warczy: Wrr, wrr, wrr.

I tak gra orkiestra ta gra,

aż Małgosia jeść im da.

OPRACOWAŁA

MAŁGORZATA KUCZYŃSKA